

# Ryszard Brykowski

---

## W sprawie zabytkowej drewnianej architektury cerkiewnej powiatu Tomaszów Lubelski

---

Ochrona Zabytków 25/4 (99), 276-285

---

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## THE RESTORER AND THE AUTHOR'S LAW

This article has been prepared by Jiří Novotný, Dr. iur. as one forming supplement to that written by J. Josefík and J. Sonka<sup>\*)</sup>. Being an active lawyer the author already for many years is dealing with the Author's Law, the related laws as well as their problems and protection. According to the author's opinion the restoration forms a perplexed problem comprising a wide scope of works intended for preservation, recovery and reconstruction of works of art including objects of once purely utilitarian nature. From the viewpoint of law these latter are also to be regarded as the works of art. And it is just here that the question arises: what are the legal links between the original work and the restorer's "production" contributing to the object's preservation.

The principle and the scope of the restorer's activities consist in preservation of a work of art in its original form or in a form as closely nearing that original as possible. The time in which a given work has been originally produced, the variety of styles, forms and technical processes — all these factors are facing the restorer on the background of high requirements and responsibility. Thus he must be not only an artist and expert in the history of art, but also a man gifted with high manual abilities. Owing to the treatments applied the restorer recovers the original shape of the work of art and, in addition, preserves it for the future. It is this point namely at which the legal attitude of restorer arises to the work he restores, quite similarly to the author's legal attitude toward the work he has created.

It is Mr. Novotný's opinion that though the restorer can not be considered to be the author of the restored work a proper place should be found within the Author's Law for this kind of creative work. As an example he quotes the work of translator of a literary work whose translation forms a subject of Author's Law, similarly as an original work written by the writer.

With the activities of restorer is inseparably linked the task of preparing the report discussing his work at a given object. The above report like the work itself is also protected by the Author's Law.

At the end of his article the author cites certain terminological troubles in the field of restoration and conservation as at present a number of terms are being used in restoration and conservation which are borrowed from artistic handicraft in spite of the fact that restoration is regarded as the strictly artistic work. The problem of terminology is one very important as those unaware could easily depreciate the work of restorer, lowering him to the rank of an ordinary "repairman".

Thus the problems discussed need to be considered on a legal basis of the Author's Law as the contributions the restorer is making into preservation of an original work are by far exceeding the scope of a normal, professionally treated repair.

<sup>\*)</sup> J. Josefík and J. Sonka: Restoration as the art and scientific work (in Czech language), *Pamatková peče*, 1, 1971.

RYSZARD BRYKOWSKI

## W SPRAWIE ZABYTKOWEJ DREWNIANEJ ARCHITEKTURY CERKIEWNEJ POWIATU TOMASZÓW LUBELSKI

Straty i zniszczenia w zakresie zabytków architektury i budownictwa poniesione w czasie drugiej wojny światowej nie zostały dotąd opracowane, choćby w formie takiego wykazu, jaki po pierwszej wojnie zestawiał Jarosław Wojciechowski, nie wspominając już o obszernej i bogato ilustrowanej pracy Tadeusza Szydlowskie-

go<sup>1</sup>. Wprawdzie w pierwszym powojennym piętnastolecu podejmowano takie próby, jednak dotyczyły one jedynie bądź większych zespołów miejskich, jak Warszawa, Gdańsk, Poznań, Wrocław<sup>2</sup>, bądź tylko niektórych, stosunkowo niewielkich regionów kraju<sup>3</sup>, czy też obiektów pochodzących z jednego okresu stylowego lub na-

<sup>1</sup> J. Wojciechowski, *Co zrobiono w Polsce w zakresie odbudowy, restauracji i konserwacji zabytków sztuki w latach 1919—1929*, „Ochrona Zabytków Sztuki”, II (1930—1931), ss. 243—323; Tenże: *Kronika konserwatorska za lata 1929 i 1930*, „Ochrona Zabytków Sztuki”, II (1930—1931), ss. 323—354; T. Szydlowski, *Ruiny Polski*, Lwów—Kraków 1919.

<sup>2</sup> Wykaz budowli zabytkowych (bez kościołów) zniszczonych w 1939—1945 zamieszczono w „Straty kulturalne Warszawy”, Warszawa 1948; W. Maisel, *Tra-*

*gedia zabytków Poznania*, „Ziemia”, XLI (1931) nr 12, ss. 215—220.

<sup>3</sup> K. Kutrzebianka, *Zniszczone przez Niemców zabytki sztuki w powiecie myślenickim*, „Ziemia”, XXXIX (1948) nr 7—8, ss. 146—151; J. Ross, *Zniszczenia wojenne i ochrona zabytków w rejonie Beskidu Niskiego*, „Ziemia”, XXXIX (1948) nr 1, ss. 9—13; J. Batkowski, R. Brykowski, *Zabytki architektury w powiatach leskim i ustrzyckim*, „Wierchy”, XXVI (1956), ss. 206—209.

leżących do tego samego rodzaju zabytków<sup>4</sup>. Dotychczas zarówno w wydawnictwach fachowych, jak też w prasie periodycznej czy codziennej stosunkowo najwięcej miejsca poświęcono drewnianym cerkwiom na terenie województwa rzeszowskiego<sup>5</sup>. Nic w tym zresztą dziwnego, bowiem los tych zabytków — pomników ludowej kultury materialnej i duchowej — był nadal przez wiele powojennych lat tragiczny, zwłaszcza że okres wojennej pożogi i bratobójczych walk na południowo-wschodnich krańcach kraju zakończył się faktycznie dopiero w r. 1948<sup>6</sup>. Ta właśnie sytuacja była jedną z bezpośrednich przyczyn, że nad tą grupą zabytków zaciążyło i praktycznie ciąży po dzień dzisiejszy jakby „fatum”, które nie pozwala, aby problem ten został przez ostatnich dwadzieścia pięć lat ostatecznie uregulowany, z pożytkiem dla kultury i przyszłych pokoleń.

Architektura cerkiewna, drewniana i murowana, występuje w węższym lub szerszym pasie wzdłuż wschodniej i częściowo południowej granicy Polski, na obszarze czterech województw: białostockiego, lubelskiego, rzeszowskiego i krakowskiego. W każdym z tych województw losy zabytków cerkiewnych kształtowały się odmiennie, w zależności od miejscowej sytuacji politycznej, narodowościowej i wyznaniowej, a także często w zależności od ludzi sprawujących władzę na różnych szczeblach hierarchii administracyjnej, od szeregu instytucji i przedsiębiorstw. Czynnikiem decydującym był tu niejednokrotnie niechętny stosunek ludzi do obiektu zabytkowego, bez względu na rodzaj, charakter i funkcję, jaką dany obiekt pełnił.

Najostrzej problem zabytków cerkiewnych wystąpił w województwie rzeszowskim, przesła-

niając to zagadnienie na innych terenach. W czasie działań wojennych oraz bezpośrednio po wojnie bardzo dużo obiektów zostało zniszczonych, które w konsekwencji poddane zostały rozbiórce. Oto zaledwie kilka cyfr, które pozwolą na wprowadzenie w zagadnienie. Do wybuchu drugiej wojny światowej na obszarze stanowiącym obecnie województwo rzeszowskie według dotychczasowych ustaleń znajdowało się 529 cerkwi, w tym aż 374 drewnianych<sup>7</sup>. W aktualizowanym obecnie wykazie zabytków architektury województwa rzeszowskiego<sup>8</sup> wymienionych jest wprawdzie jeszcze 191 drewnianych cerkwi zabytkowych, ale w wyniku prowadzonej w terenie weryfikacji co najmniej 20 obiektów zostanie skreślonych, jako już nie istniejące<sup>9</sup>. Równocześnie stan zachowania szeregu zabytków jest katastrofalny i w każdej chwili grozi po prostu zawaleniem<sup>10</sup>. Zarysowujący się również ostro w latach 1947—1948 problem architektury cerkiewnej na terenie województwa krakowskiego został od razu szybko i sprawnie rozwiązany z punktu widzenia ochrony zabytków, wspólnie przez władze państwowe i kościelne. Przekazanie cerkwi w użytkowanie Kościołowi Katolickiemu, bądź Prawosławnemu uchroniło zabytkowe obiekty od zniszczenia i dewastacji, jak też rozkradania i czarnorynkowego handlu wyposażeniem, w tym głównie ikonami.

Najmniej konfliktowo problem ten przedstawiał się na terenie województwa białostockiego, gdzie większość cerkwi, będąca w gestii Kościoła Prawosławnego, nie zmieniła użytkownika. Początkowo wydawało się, że również na terenie województwa lubelskiego problem ochrony zabytków architektury cerkiewnej nie wzbudza żadnych zastrzeżeń. Wprawdzie na tym terenie, począwszy od ostatniego rozbioru Polski, sytu-

<sup>4</sup> Z. Bieniecki, *Zniszczenie i odbudowa zabytków wieku Oświecenia*, „Ochrona Zabytków”, IV (1951) nr 3—4, ss. 178—193; K. Maleczyński, *Straty w zabytkach sztuki kościelnej we Wrocławiu*, „Zaranie Śląskie”, 1946, z. 1—2, ss. 63—64; J. Stendig, *Dewastacja cmentarzy, bożnic i zabytków żydowskich Krakowa podczas okupacji hitlerowskiej* (w:) „W 3-cią rocznicę zagłady ghetta w Krakowie”, Kraków 1946, ss. 183—189.

<sup>5</sup> R. Brykowski, *W sprawie architektury cerkiewnej województwa rzeszowskiego*, „Ochrona Zabytków”, X (1957) nr 2, ss. 99—112; Tenże; *Stan zachowania i ochrona drewnianych cerkwi* (głos w dyskusji), „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”, 1969, nr 10, ss. 88—89; zob. tygodniki „Po Prostu” 1956, nr 39, „Tygodnik Powszechny” 1967, nr 40, 1968, nr 3, „Polityka” 1971, nr 42.

<sup>6</sup> A. K w i l e c k i, *Fragmenty najnowszej historii Łemków*, „Rocznik Sądecki” VIII (1967), ss. 247—289.

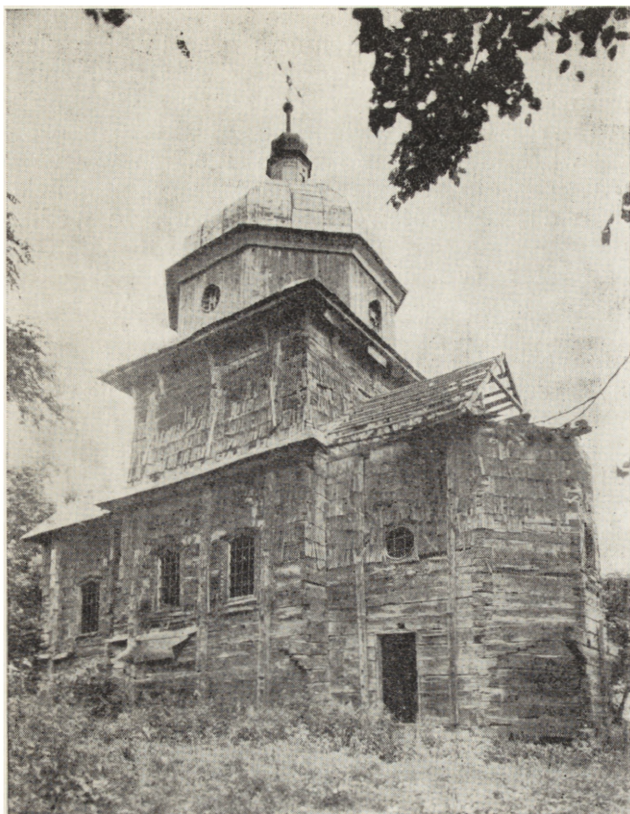
<sup>7</sup> Dane liczbowe podaje: R. Brykowski, *W sprawie architektury cerkiewnej...*, o.c.; R. Brykowski,

J. Wilczur, *Wzdłuż wielkiej i małej obwodnicy*, „Polityka” 1971, nr 42. Ewentualne różnice w danych cyfrowych są wynikiem czasu jaki upłynął od daty sporządzania zestawienia i dalszych ustaleń.

<sup>8</sup> „Zabytki architektury i budownictwa w Polsce”, z. 13 — woj. rzeszowskie, Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, seria „A”, t. VII — w opracowaniu.

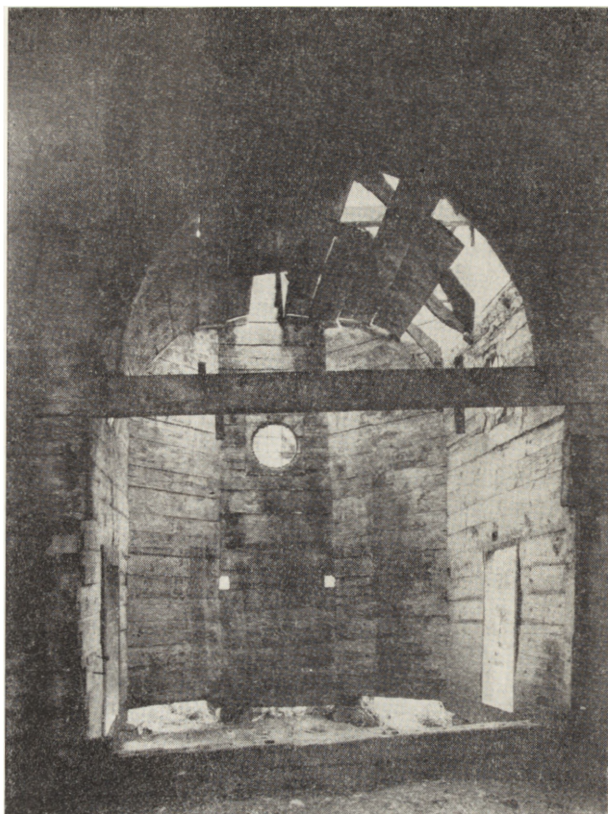
<sup>9</sup> W „Spisie zabytków architektury i budownictwa”, Warszawa 1964, t. I Biblioteki Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, seria „A” podanych było 195 cerkwi drewnianych. W chwili obecnej wiadomo, że nie istnieją cerkwie w Nieznajowej, Stawiszy (pow. Gorlice), Mołodyczu (pow. Jarosław), Brzusce, Kupnej, Leszczawce, Łodzince Dolnej, Sufczyńce, Woli Korzenieckiej, Woli Krzywieckiej (pow. Przemyśl), Rakowcu, Rozpuciu (pow. Sanok), Skorodnem, Woli Sokołowej (pow. Ustrzyki) i inne.

<sup>10</sup> Np. cerkwie w Krecowie (pow. Sanok) Leszczawie Górnej, Ruszelcycach (pow. Przemyśl), Trójcy (pow. Ustrzyki).



1. Korczmin, pow. Tomaszów Lubelski, dawna cerkiew gr.-kat. pw. Trzech Króli z r. 1658, widok od pd-wsch. (fot. W. Górski, 1970)

1. Korczmin, Tomaszów Lubelski District: the former Three Kings Greek Catholic Church from 1658



2. Korczmin, pow. Tomaszów Lubelski, dawna cerkiew gr.-kat. pw. Trzech Króli z r. 1658, wewnątrz — widok na prezbiterium (fot. J. Langda, 1971)

2. Korczmin, Tomaszów Lubelski District: the former Three Kings Greek Catholic Church as seen from the south-east (1970)



3. Korczmin, pow. Tomaszów Lubelski, dawna cerkiew gr.-kat. pw. Trzech Króli, otwory okienne nawy od pd. (fot. W. Górski, 1970)

3. Korczmin, Tomaszów Lubelski District: the former Three Kings Greek Catholic Church — windows in nave (1970)



4. Korczmin, pow. Tomaszów Lubelski, dawna cerkiew gr.-kat. pw. Trzech Króli, fragment konstrukcji zrębu prezbiterium (fot. J. Langda, 1971)

4. Korczmin, Tomaszów Lubelski District: the former Three Kings Greek Catholic Church — a fragment of sanctuary carcass construction (1971)



6. Teniatyska, pow. Tomaszów Lubelski, dawna cerkiew gr.-kat. pw. św. Dymitra z r. 1754, widok od pn.-zach. (fot. W. Górski, 1970)

6. Teniatyska, Tomaszów Lubelski District: the former St. Demetrius Greek Catholic Church, 1754; the north-west view (1970)



5. Kniazie, pow. Tomaszów Lubelski, dawna cerkiew gr.-kat. pw. Paraskawii z r. 1800, widok od wsch. (fot. K. Langda, 1971)

5. Kniazie, Tomaszów Lubelski District: the former St. Paraskevya Greek Catholic Church, ca 1800 as seen from the east (1971)



7. Wierzbica, pow. Tomaszów Lubelski, dawna cerkiew prawosławna pw. św. Michała Archanioła z r. 1887, widok od pd. (fot. W. Górski, 1970)

7. Wierzbica, Tomaszów Lubelski District: the former Archangel Michael Orthodox Church, 1887; the south view (1970)



8. Machnów, pow. Tomaszów Lubelski, dzwonnica cerkiewna z XVIII w. (fot. W. Górski, 1970)

8. Machnów, Tomaszów Lubelski District: belfry from the 18th century (1970)



9. Kniazie, pow. Tomaszów Lubelski, dzwonnica cerkiewna XVIII/XIX w. (fot. J. Langda, 1971)

9. Kniazie, Tomaszów Lubelski District: belfry from the 18—19th century (1971)

acja z różnych względów była najbardziej skomplikowana, ale można było uważać, że w jakimś stopniu została już dawno uregulowana. W zaborze rosyjskim bowiem władze carskie walczyły z unitami, ograniczając krok po kroku ich prawa i zmniejszając stale liczbę świątyń tego obrządku, przepisując siłą unitów na prawosławie. Jako ostatnia zniesiona została w r. 1875 chełmska diecezja grecko-katolicka, a wszystkie cerkwie przejął Kościół Prawosławny. Gdy w r. 1905 ogłoszono carski ukaz tolerancyjny dziesiątki tysięcy ludzi przechodziło z prawosławia wprost na katolicyzm. W latach 1918—1922, w okresie formowania się zrębów II Rzeczypospolitej, znaczna część cerkwi przejęta została przez Kościół Katolicki. Niestety prowadzona tu w latach 30-tych wojskowa akcja pacyfikacyjna, przyniosła zaostrzenie stosunków narodowościowo-wyznaniowych i zburzenie wielu cennych zabytków<sup>11</sup>. Lata drugiej wojny światowej oszczędziły raczej zabytki architektury cerkiewnej na terenie powiatów województwa lubelskiego, a w wyniku zaistniałych zmian część pozostałych dotąd cerkwi przejęta została przez Kościół Katolicki. Przez wiele lat w sprawie stanu zachowania tych obiektów nie było żadnych alarmujących sygnałów, tak ze strony Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, jak i inwentaryzatorów zabytków, którzy w latach 1953—1955 prowadzili na zlecenie Państwowego Instytutu Sztuki (obecnie Instytut Sztuki PAN) naukową inwentaryzację zabytków w terenie. Ten stosunkowo dobry stan zachowania zabytków cerkiewnych potwierdzały prowadzone w późniejszych latach prace związane z przygotowywanymi do druku Katalogami Zabytków Sztuki powiatów hrubieszowskiego, chełmskiego i włodawskiego<sup>12</sup>. Jeszcze w latach 1954—1955, gdy dr Kazimiera Kutrzebianka przemierzała powiat tomaszowski w poszukiwaniu zabytków<sup>13</sup>, nie można było przewidywać obecnej tragedii najcenniejszych zabytków drewnianej architektury cerkiewnej tego powiatu. Według dotąd nie opublikowanego maszynopisu, w powiecie tomaszowskim znajdowały się wówczas 24 obiekty wzniesione pierwotnie jako cerkwie unickie (19) lub prawo-



10. Teniatyska, pow. Tomaszów Lubelski, dzwonnica cerkiewna z XVIII w. (fot. W. Górski, 1970)

10. Teniatyska, Tomaszów Lubelski District: belfry from the 18th century (1970)

sławne (5). Wśród nich było 18 cerkwi drewnianych i 6 murowanych<sup>14</sup>. Do 1939 r. 10 cerkwi przejął Kościół Katolicki, a 1 przekształcona została na szkołę<sup>15</sup>. Zatem według Katalogu w r. 1947 znajdowało się w powiecie tomaszowskim 13 obiektów sakralnych użytkowanych jeszcze niedawno jako cerkwie, w tej liczbie były 3 obiekty XVII-wieczne (Hrebenne, Korczmin, Ulhówek), i trzy XVIII-wieczne (Bełzec, Nowosiółki Przednie, Teniatyska), 6 pochodzących przypuszczalnie z XIX w. (Dyniska, Kniazie, Krzywica, Siedliska, Tarnoszyn, Wierzbica)

<sup>11</sup> Pewne wiadomości na ten temat podaje Piotr Stawicki („Następcy Komendanta”, Warszawa 1969, ss. 188—201). Wymienia (s. 194, przypis 86), nazwy 55 miejscowości, w których projektowano rozebranie cerkwi (12 w pow. chełmskim, 21 w pow. hrubieszowskim i 22 w pow. tomaszowskim). Zagadnienie to od strony historii sztuki jest przedmiotem szczegółowego opracowania przez autora tej wypowiedzi.

<sup>12</sup> Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, t. VIII Województwo lubelskie, z. 6 — Powiat hrubieszowski, Warszawa 1964, z. 5 — Powiat chełmski, Warszawa 1968, z. 17 — Powiat włodawski (w druku); zob.: M. Kornecki, *Cerkiewki drewniane w Hrubieszowskiem*, „Ziemia”, II (1957), nr 4, ss. 23—26.

<sup>13</sup> Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, t. VIII Województwo lubelskie, z. 16 — Powiat tomaszowski (maszynopis opr. w 1954—1955 w IS PAN).

<sup>14</sup> W „Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce” wzmiankowane są cerkwie drewniane w miejscowościach: Bełzec (1756), Dyniska (1804), Hrebenne (1600), Kniazie (1806?), Korczmin (1658), Krzywica (1 poł. XIX w.), Jarczów (XVII w.), Łosiniec (XIX w.?), Niewirków (1882), Nowosiółki Przednie (1790), Siedliska (1831), Śniatycze (1828), Tarnoszyn (XIX w.), Teniatyska (1754), Ulhówek (XVII—XVIII w.), Wierzbica (1887), Zubowce (XVII w.), Żurawce (1912), i murowane: Czartowiec (1844—1848), Nowosiółki (XVIII w.), Perespa (XVII w.), Posadka (1824—1826), Szczepiatyń (1910—1912), Tarnawka (1890).

<sup>15</sup> Kościół katolicki przejął cerkwie w miejscowościach: Czartowiec, Jarczów, Łosiniec, Niewirków, Nowosiółki, Perespa, Śniatycze, Tarnawka, Zubowce, Żurawce. Na szkołę zamieniono murowaną cerkiew w Posadce.



11. Siedliska, pow. Tomaszów Lubelski, dzwonnica cerkiewna z 1 poł. XIX w. (fot. W. Górski, 1970)

11. Siedliska, Tomaszów Lubelski District: belfry from the half of the 19th century (1970)

— wszystkie drewniane — oraz 1 cerkiew murowana z XX w. (Szczepiatyń). Spośród nich na przełomie r. 1947/1948 Kościół Katolicki użytkował 7 obiektów, 3 cerkwie (Krzywica, Nowosiółki Przednie, Wierzbica) zajęły PGR, a pozostałe 3 były nie użytkowane (Bełzec, Siedliska, Teniatska). Dziś nie ma już drewnianych zabytków cerkiewnych w Krzywicy i Siedliskach, a cerkwie w Kniaziach, Korczminie, Teniatskach, Wierzbicy oraz drewniane dzwonnice w Kniaziach, Korczminie, Machnówku, Tarnawatce, Teniatskach i Siedliskach są jeszcze dzięki dawnej solidnej robocie i dobrej konstrukcji ciesielskiej oraz nad podziw mocnemu budulcowi, jakim okazało się drewno. Zresztą stan ten najlepiej zilustrują załączone do artykułu zdjęcia cerkwi i dzwonnicy (il. 1—11). Ale jeszcze tylko parę miesięcy i problem tych zabytków, tym razem już bez niczyjej pomocy, zostanie rozwiązany raz na zawsze, bo po prostu zawała się, jak tyle innych<sup>16</sup>, a sumienia działaczy „od kultury” będą nadal czyste i spokojne, bo przecież obiekty te tylko „Z drewna powstały, w proch się obróca”...<sup>17</sup>. Przy tym

zniszczenie niektórych zabytków jest tym dziwniejsze, że przecież część z nich miała użytkownika (!). Cerkwie w Krzywicy i Wierzbicy przejęły w użytkowanie Państwowe Gospodarstwa Rolne, a cerkwie w Kniaziach i Korczminie znajdowały się w początkowym okresie w gestii Kościoła Katolickiego. Los pozostałych (np. cerkwi z Nowosiółek Przednich) nie jest znany — po prostu brak aktualnego rozeznania.

Celem tej wypowiedzi jest nie tyle wskazywanie lub szukanie winnych tych kardynalnych zaniedbań, co zwrócenie uwagi na sam problem. Wystarczy przecież porozmawiać z mieszkańcami tamtejszych wiosek, a jeżeli zechcą mówić obraz zaistniałej sytuacji na pewno się uplastyczni. Natomiast do szukania winnych są przecież powołane odpowiednie władze. Wiadomo powszechnie, że mamy jedną z lepszych w świecie ustaw o ochronie dóbr kultury, która przewiduje również szereg sankcji karnych za niszczenie zabytków kultury. Istnieją Urzędy Konserwatorskie oraz Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków z Ministerstwem Kultury i Sztuki na czele, do ich ustawowych obowiązków należy czuwanie nad zabytkami. Ale wiadomo także, że niestety do niedawna nie zawsze ostatnie słowo w sprawie ochrony zabytków należało do tych „wielkich instytucji”. Wprawdzie w r. 1968 Wojewódzki Konserwator Zabytków zlecił Pracownikom Konserwacji Zabytków w Warszawie wykonanie dokumentacji fotograficznej tych właśnie niszczących obiektów, ale był to chyba jedyny widomy gest, jaki zrobiono w tej sprawie. Zlecił — a więc znał stan faktyczny!

Praktycznie pozostają już teraz tylko pytania? Czy doprawdy przez ubiegłe 23 lata nie można było zrobić nic więcej dla tych wspomnianych 3 początkowo nie użytkowanych zabytków i czy nie można było na czas ukrocić samowoli użytkowników pozostałych obiektów? Przecież w świetle ustawy właśnie użytkownik odpowiada za stan techniczny zabytkowego obiektu. Oczywiście można starać się usprawiedliwiać trudnościami obiektywnymi czy brakiem funduszy bo są one potrzebne na inne cele. Faktem jest, że dziś koszt uratowania cerkwi w Korczminie wyniósłby ok. miliona złotych, ale kilka lat temu wystarczyłaby jedna dobra kłódka, parę rolek papy i ewentualnie 300 zł miesięcznego ryczałtu dla dozorczy. Wspomniana cerkiew, najwartościowsza pod względem zabytkowym, jeszcze dziś jest do uratowania i zrekonstruowania, lecz musi to nastąpić natychmiast! W skansenie lubelskim, tak jak to czynią niektórzy, nie można upatrywać radykalnego wyjścia z impasu. Muzeum Wsi Lubelskiej nie pomieści przecież wszystkich cennych zabytków z Lubelskiego,

<sup>16</sup> Np. XVIII-wieczna cerkiew w Nieznajowej, pow. gorlicki; zob.: R. Brykowski, *Drewniana cerkiew temkowska w Nieznajowej*, „Ochrona Zabytków”, XIX (1966) nr 1, ss. 81—85.

<sup>17</sup> I. Kamiński, *Z drewna powstały w proch się obróca* (*Niszczenie drewnianych cerkwi na lubelszczyźnie*), Kamena 1971, nr 14, s. 3.



a tym bardziej wszystkich zagrożonych cerkwi — maksymalna liczba to trzy zabytki tego rodzaju. W tej sytuacji zupełnie niezrozumiała jest propozycja przeniesienia do skansenu użytkowanej przez Kościół cerkwi z Budynina, pow. hrubieszowski, zamiast ratowania natychmiast „rozsypanych się” cennego obiektu z Korczmina. Oczywiście wniosek taki można wytłumaczyć względami merytorycznymi, bowiem cerkiew budynińska jest trójkopułowa, zaś korczmińska jednokopułowa, a ten ostatni typ reprezentowany już będzie w lubelskim parku etnograficznym przez także zagrożoną cerkiew z Mycowa, pow. hrubieszowski. Tylko że wówczas pozostaje jeszcze jedno pytanie — dlaczego trójkopułowa i niezagrożona cerkiew z Budynina nie została zastąpiona trójkopułową i zagrożoną cerkwią z Wierzbicy? Jeżeli nie ma żadnego ratunku dla niszczących cerkwi w powiecie Tomaszów Lubelski, to należy nie tylko wysunąć, ale i zrealizować ostatni już w tym wypadku postulat.

Nie należy czekać aż zabytki te same zawalą się, ale uzyskany z ich rozbiórki stary budulec należy zachować i zużytkować jako materiał budowlany dla wyremontowania obiektów przenoszonych do lubelskiego skansenu. Natomiast szereg detali architektonicznych, konstrukcyjnych i ornamentalnych powinno być eksponowanych w postulowanych swego czasu skansenowskich lapidariach drewna (lignariach). Trzeba jednak pamiętać, że taka decyzja może być podjęta dopiero wówczas, gdy wszelkie inne środki zawiodą. Najpierw jednak zagrożone i „bezpieczne” zabytkowe cerkwie powinny, obok dokumentacji fotograficznej, otrzymać szczegółową, w skali 1 : 20, dokumentację pomiarową i opisową, a może nawet studium historyczne (!).

mgr Ryszard Brykowski  
Instytut Sztuki PAN  
Warszawa

## A N E K S

Opis katalogowy drewnianych cerkwi i dzwonnicy powiatu Tomaszów Lubelski rozebranych lub zagrożonych \*

**Kniazie k. Lubyczy Królewskiej.**

Dawna cerkiew par. gr.-kat. pw. św. Paraskawii. Wzniesiona 1806, rozbudowana XIX—XX w. Po 1875 zamieniona na prawosławną. Po 1947 przez pewien okres użytkowana jako kościół rzym.-kat. Od 1959 popada stopniowo w ruinę. Orientowana. Część starsza konstrukcji zrębowej, zwęglowana na obióp, wzmocniona lisicami, część nowsza słupowo-ramowa, oszalowana deskami. Trójdzielna. Nawa i węższe oraz niższe prezbiterium na rzucie kwadratu, pierwotne; babiniec na rzucie wydłużonego prostokąta, szerszy od nawy, zapewne XX w. Przy prezbiterium od pn. prostokątna, obszerna zakryta, zwęglowana na rybi ogon, być może ok. poł. XIX w. Wewnątrz nawa przykryta zrębową, czteropułową kopułą z latarnią; w prezbiterium i zakrytych pozornie sklepienia kolebkowe, w babiniec strop. Na wsch. ścianie prezbiterium ślady polichromii. Z zewnątrz nawa otoczona od pn. i pd. wydatnym zadaszaniem wspartym na wysuniętych belkach zrębu; powyżej ściany oszalowane deskami lub pobite gontem. Otwory okienne prostokątne i kwadratowe, ze starymi kratami. Dachy: nad nawą namiotowy, uskokowy, z latarnią zapewne 1859; nad prezbiterium i zakrytą kalenicowe, trójpołaciowe; nad babiniec dwuspadowy; kryte częściowo blachą, częściowo pobite gontem; dach nad prezbiterium zwieńczony pazdurem, z ozdobnym żelaznym, kuty krzyżem (il. 5).

**Dzwonnica.** Wcześniejsza lub współczesna cerkwi. Konstrukcji słupowo-ramowej, oszalowana deskami, z fartuchem deskowym u dołu. Kwadratowa. Dwukondygnacyjowa, górna kondygnacja węższa i niższa, otwarta

z każdego boku dwiema arkadami z mieczowaniem. Dach namiotowy, ośmiopłaciowy, wraz z zadaszaniem pomiędzy kondygnacjami pobite gontem (il. 9).

**Korczmin.**

Dawna cerkiew par. gr.-kat. pw. Trzech Króli. Wzniesiona 1658, odnawiana i ozdabiana XVIII w.; rozbudowana prawdopodobnie 1850. Po 1875 zamieniona na prawosławną. Częściowo remontowana 1945 i przez pewien okres użytkowana jako kościół rzym.-kat. Przed 1959 popadła w ruinę. Orientowana. Konstrukcji zrębowej, zwęglowana na nakładkę z krytym czopem; wzmocniona lisicami; podwalina prezbiterium wsparta na peckach. Trójdzielna, o poszczególnych pomieszczeniach na rzucie kwadratu; z nich prezbiterium oraz babiniec równej szerokości i wysokości, pomiędzy nimi nawa szersza i znacznie wyższa. Przy prezbiterium zamkniętym trójbocznie były dwie zakryte od pn. i pd., czworoboczne, zapewne 1850, rozebrane ok. 1959. Przy babiniec od zach. był przedsionek, równej z nim szerokości, zapewne 1850, rozebrany po 1959. Wewnątrz nawa otwarta półkolistymi arkadami, większą na prezbiterium i mniejszą na babiniec; w arkadzie na prezbiterium belka tęczowa. Nawa przykryta zrębową kopułą z latarnią, o ośmiopułowym podniebiu, wspartym na takimż bębnie z żagielkami; w prezbiterium pozorne sklepienie kolebkowe. Chór muzyczny w nawie, nadwieszony, o prostym parapiecie z ozdobnie profilowanymi i ząbkowanymi belkami parapetowymi. Na wewnętrznym zrębie mocno zatarte ślady malowideł, m.in. na belce tęczowej tzw. prazniczki, o charakterze XVIII w. oraz napisy i daty malowane sangwiną; na ścianie pd. nawy wyrity napis cyrylicą z datą 1780. Z zewnątrz otoczona była wydatnym zadaszaniem wspartym na ozdobnych belkach zrębu. Powyżej zadaszania ściany pobite gontem, bęben szalowany deskami.

\* Opracowano na podstawie „Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce”, t. VIII Województwo lubelskie, z. 16 — powiat tomaszowski (opr. K. Kutrzebianka), maszynopis 1954—1955 IS PAN. Opis obiektów rozebranych (w Krzywicy, Nowosiólkach Przednich, Siedliskach, Ułhówku), po uzupełnieniu danych historycznych, cytowany bez zmian (tekst podany kursywą); opis obiektów zagrożonych uzupełniony i przeredagowany

(m.in. w miejscowościach Kniazie i Korczmin na podstawie wizji lokalnej dokonanej w latach 1970—1971, w ramach prac Instytutu Sztuki PAN nad dokumentacją drewnianej architektury sakralnej w Polsce). Niektóre aktualne dane do zabytków w miejscowościach: Korczmin, Nowosiółki Przednie, Ułhówek, Wierzbica zaczerpnięto z kart konserwatorskich Ośrodka Dokumentacji Zabytków w Warszawie.

Otwory okienne w nawie i babińcu prostokątne, zamknięte pozornym łukiem dwuspadowym, w obramieniach ozdobnie żłobkowanych; w prezbiterium i bębnie koliste; w otworach okiennych stare kraty. Dachy: nad prezbiterium dwuspadowy, zakończony od wsch. wielopółciami, nad babińcem kalenicowy, trójspadowy, analogiczny był nad przedsionkiem, niższy; nad nawą kopuła ośmiopółciami, zakrycie miały daszki pulpitowe, kryte wraz z zadaszeniami blachą, dawniej pobite gontem (il. 1, 2, 3, 4).

**Dzwonnica.** Wzniesiona być może ok. poł. XIX w. Konstrukcji słupowo-ramowej, oszalowana deskami. Kwadratowa. Dwukondygnacyjowa, górna kondygnacja węższa i niższa, otwarta z każdego boku czterema arkadami; pomiędzy kondygnacjami szerokie zadaszenie. Dach namiotowy, pobity gontem.

#### Krzywica

Dawna cerkiew par. gr.-kat. pw. Wniebowzięcia Matki Boskiej. Wzniesiona zapewne 1 poł. XIX w., powiększona 2 poł. XIX w. Po 1875 zamieniona na prawosławną. Po 1947 użytkowana jako magazyn PGR Ułhówek. Rozebrana przed 1964. *Orientowana. Konstrukcji zrębowej z resztkami na węglach. Trójdzielna. Jednokopułowa. Nawa kwadratowa, od wsch. węższe kwadratowe prezbiterium zamknięte wielobocznie z dwiema zakrytiami od pn. i pd. Przy nawie od zach. babiniec przedłużony zapewne 2 poł. XIX w. Nad nawą ośmioboczna kopuła na bębnie, zwieńczona latarnią z kopułką. W prezbiterium rodzaj pozornego sklepienia, w babińcu płaski strop. Na zewnątrz dokoła prezbiterium, nawy i babińca wydatny daszek okapowy, wsparty na ryśiach, nad nim górne części ścian oszalowane. W bębnie kopuły małe, okrągłe okienka. Dachy prezbiterium i babińca dwuspadowe z okapem. Profilowany gzyms podokapowy. Na kalenicy babińca wieżyczka z kopułką.*

#### Machnów Stary

Dzwonnica pocerkiewna. Wzniesiona zapewne w XVIII w. Konstrukcji słupowo-ramowej oszalowana deskami. Prostokątna. Trójkondygnacyjowa, środkowa kondygnacja węższa, oddzielona od dolnej wydatnym zadaszeniem, górna w formie nadwieszzonego balkonu z parapetem, otwarta z każdego boku czterema arkadami z mieczowaniem. Dach namiotowy, ośmiopółciami, zwieńczony pazdurem, wraz z zadaszeniem pobity gontem (il. 8).

#### Nowosiółki Przednie

Dawna cerkiew par. gr.-kat. pw. św. Jana. Wzniesiona 1790. Po 1875 prawosławną. Odnawiana 1886. Po 1875 zamieniona na magazyn PGR w Machnówku; rozebrana 1956. *Orientowana. Konstrukcji zrębowej z wydatnymi resztkami nierównej długości. Trójdzielna. Prezbiterium prostokątne, przy nim od pn. zakrycia. Szerza nawa kwadratowa, z węższym od niej babińcem od zach. W prezbiterium i babińcu pozorne sklepienia dwuspadowe. Nad nawą ośmioboczna kopuła na pendentywach i ośmiobocznym bębnie z belek wiązanych na zrąb, zwieńczona poligonalną latarnią, z datą 1886. Wykroj tęczy i ściany z babińca do nawy półkoliste. Okna prostokątne, w bębnie kopuły małe, okrągłe. Nadproże przy wejściu od pn. do nawy o wykroju w osi grzbiet. Nadproże wejścia od zach. do babińca falisto wygięte. Dachy prezbiterium i babińca siodłowe, zakrycia trójspadowe. Pod dachami i kopułą profilowane gzymsy.*

#### Siedliska

Dawna cerkiew fil. gr.-kat. pw. św. Mikołaja. Wzniesiona 1831. Nawa i babiniec rozebrane 1901, w związku z budową murowanej. Prezbiterium rozebrane po 1955. *Orientowana. Konstrukcji zrębowej, na podmurówce kamiennej. Kwadratowe, przy nim od pd. otwarta kapliczka. Zach. ściana prezbiterium po zburzeniu nawy, prowizorycznie zaszalowana. Dach prezbiterium namiotowy, gontowy, z okapem, zwieńczony ośmioboczną kopułą na pendentywach, gontową, z latarnią nakrytą*

*stożkowym dachem gontowym, u szczytu iglica i gałka z datą 1831. Pod dachem prezbiterium i kopułą gzymsy.*

**Dzwonnica.** Wzniesiona zapewne współcześnie z cerkwią. Konstrukcji słupowo-ramowej, na kamiennym podmurowaniu. Zbliżona w rzucie do kwadratu. Dwukondygnacyjowa, pomiędzy nimi wydatne zadaszenie. Dolna kondygnacja oszalowana deskami, górna pobita gontem, otwarta z każdego boku trzema arkadami z mieczowaniem. Dach namiotowy, wraz z zadaszeniem pobity gontem (il. 11).

#### Teniatyska

Dawna cerkiew par. gr.-kat. pw. św. Dymitra. Wzniesiona 1754; odnawiana XIX i zapewne XX w. Po 1875 zamieniona na prawosławną, po 1947 nieużytkowana, od 1959 popada w ruinę. *Orientowana. Konstrukcji zrębowej, zwęglowana na obłap, z podwaliną na peckach i kamieniach. Trójdzielna, o wszystkich pomieszczeniach na rzucie kwadratu; z nich nawa szersza i znacznie wyższa. Przy prezbiterium od pn. czworoboczna zakrycia zapewne w. XIX. Wewnątrz nawa przykryta zrębową kopułą, o ośmiopółciami podniebni, wsparta na takimż bębnie z żagielkami; w prezbiterium, babińcu i zakryciu pozorne kolebki ostrołukowe. Chór muzyczny w nawie wsparty na czterech słupach, z belkami parapetowymi ozdobnie żąbkowanymi. W nawie i babińcu z pozostałościami polichromii, m.in. przedstawienia czterech Ewangelistów na bębnie oraz ozdobne festony draperii w babińcu. Z zewnątrz była otoczona wydatnym zadaszeniem wspartym na wysuniętych, ozdobnych belkach zrębu; powyżej ściany nawy i pierwotnie bębna oszalowane deskami. Otwory okienne prostokątne, w bębnie niewielkie, koliste. Portal zach. o szerokim obramieniu, z krzyżem na nadprożu i napisem cyrylicą z datą 1754; drzwi o ozdobnym okuciu. Dachy nad prezbiterium, babińcem i zakryciem dwuspadowe z okapami; kopuła ośmiopółciami z latarnią; kryte wraz z zadaszeniami blachą, niegdyś pobite gontem (il. 6).*

**Dzwonnica.** Wzniesiona współcześnie z cerkwią. Konstrukcji słupowo-ramowej, pobita gontem. Kwadratowa. Trójkondygnacyjowa, z dolną kondygnacją otwartą, oddzieloną od środkowej szerokim zadaszeniem; górną węższą i niższą od poprzednich, otwarta z każdego boku czterema arkadami z mieczowaniem. Dach namiotowy, oraz zadaszenia pomiędzy kondygnacjami pobite gontem (il. 10).

#### Ułhówek

Dawna cerkiew par. gr.-kat. pw. św. Michała. Wzniesiona przypuszczalnie XVII/XVIII w.; odnawiana 1856, przedłużona od zach. 1865. Po 1875 zamieniona na prawosławną. Od 1948 użytkowana jako kościół rzym.-kat., zaniedbana. Rozebrana 1964. *Orientowana. Konstrukcji zrębowej, z resztkami na węglach. Trójdzielna. Trójkopułowa. Przycięś na podmurówce. Środkowe części ścian oszalowane gontem. Prezbiterium zamknięte wielobocznie, przy nim od pn. i pd. dwie zakrycia. Szerza nawa kwadratowa, złączona od zach. z węższym również kwadratowym babińcem, przy którym od zach. przedśionek dobudowany 1865. Nad prezbiterium, nawą i babińcem ośmioboczne kopuły, o sylwetkach eliptycznych, konstrukcji zrębowej, na pendentywach i bębniach, zwieńczone latarniami. W zakryciu od pn. i przedśionku pozorne sklepienia kolebkowe, w zakryciu od pd. sufit. Nawa otwarta do babińca arkadą. Chór muzyczny na czterech drewnianych kolumnach. Polichromia wnętrza figuralno-architektoniczna 1867—1871. Na tęczy napis ruski z datą malowania cerkwi. Na zewnątrz nawa i przedśionek wzmocnione lisciami. Dookoła prezbiterium, obydwóch zakrycia, nawy i babińca daszek okapowy wsparty na profilowanych ryśiach, na nich od pn. napisy ruskie z datami 1865 i 1867—1871. Przed bocznym wejściem do nawy, od pd. dwukolumnowy ganek, z trójkątnym szczytem zapewne 1865. Okna prostokątne, w prezbiterium ze starym zakratowaniem, w obramieniach ozdobionych żąbkowaniem, w nawie i babińcu powiększone, w bębnach kopuły małe, okrągłe okienka. Drzwi do babińca ze*

starymi okuciami i zamkami. Dachy czterospadowe z kopułami, nad zakrystiami i babińcem dwuspadowe, półszczytowe. Wydatne gzymsy podokapowe, ozdobione żąbkowaniem. Bębny kopuł obite gontem. Pod kopułami gzymsy z żąbkowaniem.

Dzwonnica. Wzniesiona zapewne współcześnie z cerkwią. Konstrukcji słupowo-ramowej, oszalowana deskami. Prostokątna. Trójkondygnacyjowa; w przyziemiu brama przejazdowa na cmentarz cerkiewny; obie górne kondygnacje węższe, kwadratowe, z nich najwyższa otwarta z każdego boku czterema arkadami z mieczowaniem. Dach namiotowy oraz zadaszenia kryte blachą, niegdyś pobite gontem.

#### Wierzbica

Dawna cerkiew par. prawosławna pw. św. Michała Archanioła. Wzniesiona 1887. Po 1947 zamieniona na magazyn PGR w Machnówku. Opuszczona. *Orientowa-*

*na. Konstrukcji zrębowej, zwęglowana na rybi ogon. Trójdzielna, z trzech pomieszczeń nawa szersza na rzucie kwadratu, prezbiterium węższe, prostokątne, zamknięte trójbocznie oraz równej z nim szerokości kwadratowy babiniec. Wszystkie trzy pomieszczenia równej wysokości, przykryte pozornymi kopułami, o ośmiopółowym podniebiu, wsparte na takichż bębnoch, z żagielkami nad nawą i babińcem; kopuła nawy wyższa, zwieńczona latarnią, pozostałe pseudolatarniami. Z zewnątrz otoczona była wydatnym zadaszeniem wspartym na występujących belkach zrębu; powyżej ściany i bębny oszalowane deskami. Pod okapami profilowane grzymsy. Otwory okienne prostokątne, o wielokwaterowej stolarce. Na nadprożu zach. napis cyrylicą z datą 1887. Kopuły i zadaszenia kryte blachą (il. 7).*

Dzwonnica. Wzniesiona współcześnie z cerkwią. Rozebrana 1952.

### ON THE NEED OF PRESERVING THE HISTORICAL ORTHODOX CHURCHES IN TOMASZÓW LUBELSKI DISTRICT (POLAND)

This article was prepared as a result of field surveys carried out in the years 1970—1971 as a part of work on documentation of the wood sacred buildings which is conducted by the Institute of Art of the Polish Academy of Sciences and is supplemented by data taken from the "Catalogue of Monuments of Art in Poland" which were collected in 1954—1955. The author points to the deplorable state of preservation of the orthodox churches in territories of the Lublin and Rzeszów Voivodships. These objects, already considerably damaged by natural wear and entirely deprived of protection are very fastly turning into ruins. It may be expected that within a relatively short period of time, unless suitable measures will be taken, it will come to a total disappearing of objects belonging to this category of wood-constructed buildings. The data characterizing the number of orthodox churches in the first post-war years, when confronted with those pertaining to the actual state are best illustrating this disastrous situation.

As an excellent annex to the article may be regarded the attached "Description of the wood-constructed orthodox churches and belfries that are endangered or have been demolished in Tomaszów Lubelski Dis-

trict". In his attempt to find an answer to the question what should be done to stop the disappearance of the wood-constructed sacred buildings in this country the author puts forward a proposal that the most representative objects should be transferred to open-air museums of wood building. In addition, he is of opinion that the problem deserves to be popularized among both local authorities and communities. One form of their protection and preservation could consist in their adaptation to modern requirements or their overhanding to administration of the Roman Catholic Church, of schools etc.

For objects whose preserving has already become impossible should be prepared a full documentation in form of inventorying surveys, drawings and photographs, thus allowing to obtain the only means forming an evidence of their existence. Such measures, however, are to be considered as the last extremity. It must be borne in mind that every historical monument being a specimen of cultural property and a witness of the past periods of the Polish culture should be preserved at any cost for the forthcoming generations.

JAKUB POKORA

### STAN I POTRZEBA BADAŃ NAD ZABYTKOWYMI DZWONAMI W POLSCE

Celem prezentowanego artykułu jest przedstawienie stanu badań nad dzwonami w Polsce z uwzględnieniem zagadnień ich konserwacji. Dzwony, dzieła ludwisarzy, są zabytkami kultury materialnej, a często — i sztuki; stanowią przedmiot zainteresowań wielu dyscyplin naukowych, takich jak metaloznawstwo, akustyka, muzykologia czy historia sztuki.

Już w połowie XIX w. F. Sobieszczański<sup>1</sup> zwraca uwagę historyków sztuki na najsłynniejszy dzwon polski „Zygmunt” i niektóre dzwony w innych miastach (w Lublinie, Warszawie,

<sup>1</sup> F. Sobieszczański, *Wiadomości historyczne o sztukach pięknych w dawnej Polsce*, t. II, Warszawa 1849, ss. 281—282.